

UZASADNIENIE

Powódka (...) w B. w pozwie przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. domagała się zasądzenia kwoty 4.291,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Wskazała, że strony łączyła umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków z nieruchomości położonych w B.. Z tego tytułu powódka obciążyła pozwaną fakturą VAT w związku z usunięciem awarii, następnie wystawiła refakturę na kwotę objętą żądaniem pozwu tytułem zwrotu kosztów związanych z odtworzeniem nawierzchni asfaltowej bezpośrednio nad zasuwą, która to należność nie została uregulowana.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 sierpnia 2020 r. w sprawie I Nc 4070/20 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana podniosła, że awaria sieci wodociągowej miała miejsce na odcinku, za którego utrzymanie i eksploatację odpowiedzialności nie ponosi.

W toku postępowania strony konsekwentnie podtrzymywały swoje stanowisko w sprawie.

Wyrokiem z dnia 22 września 2021 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie oparł Sąd I instancji na następujących ustaleniach i rozważaniach natury prawnej:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków, w tym między innymi do nieruchomości pozwanej Spółdzielni.

W dniu 5 stycznia 1995 r. powódka zawarła z pozwaną umowę nr ((...)) o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. W § 1 ww. umowy powódka zobowiązała się do zaopatrywania w wodę budynków będących w zasobach pozwanej, według załącznika nr 2 do umowy oraz do odprowadzania z nich ścieków. W § 2 pkt 1 umowy strony ustaliły, że miejscem dostarczenia wody jest zawór za wodomierzem głównym, a w § 2 pkt 4 umowy ustalono, że obowiązek usługodawcy w zakresie utrzymywania i eksploatacji urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych obejmuje: urządzenia wodociągowe do zaworu głównego za wodomierzem lub miejscem przeznaczonym na jego umieszczenie; urządzenia kanalizacyjne do pierwszej studzienki na przy kanaliku licząc od kanału ulicznego lub miejsca przeznaczonego na jej wybudowanie.

W § 4 pkt 3 umowy strony uzgodniły ponadto, że powódka jest zobowiązana do usuwania awarii na przewodach i przyłączach wodociągowo – kanalizacyjnych będących w zarządzie spółki.

W styczniu 2018 r. na nieruchomości zlokalizowanej przy budynku pozwanej przy ul. (...) U. doszło do awarii na przyłączy wodociągowym. Aby usunąć awarię w nieruchomości pozwanej koniecznym było zamknięcie zasuwy celem odcięcia wody. Zaistnienie awarii zgłosiła strona pozwana. Pracownicy powódki przystąpili do usunięcia awarii, po dokonaniu lokalizacji zasuwy zdjęta została nawierzchnia asfaltu na ulicy, a następnie po dokonaniu naprawy ponownie ją odtworzono.

W dniu 20 kwietnia 2017 r. strona powodowa zawarła umowę z Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. sp. komandytową z siedzibą w B.. Z § 1 umowy wynikało, że umowa pomiędzy ww. podmiotami dotyczyła wykonywania remontów cząstkowych nawierzchni asfaltowych na podstawie wystawionych faktur. Do ww. umowy zawarte zostały aneksy oznaczone kolejno nr 1, 2, z dnia 25.07.2017 r.

Umową o roboty budowlane nr ZP- (...) z dnia 07.12.2016 r. strona powodowa powierzyła Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. sp. komandytowej z siedzibą w B. wykonanie zamówienia pn. remonty cząstkowe nawierzchni asfaltowych. Do powyższej umowy zawarty został aneks nr (...) z dnia 09.03.2017 r.

Decyzją nr (...) Prezydent Miasta B. ustalił dla strony powodowej warunki zajęcia pasa drogowego dla ul. (...) U. 2 w celu usunięcia awaryjnej naprawy przyłącza wodociągowego.

Wykonawca prac – powódka obciążyła pozwaną fakturą VAT na kwotę 16.538,49 zł netto (20.342,347 zł brutto) dotyczącą naprawy przyłącza wodociągowego, która została uregulowana. Jednocześnie informacja o powyższym, zawierająca również kosztorys będący podstawą rozliczenia, została przesłana powódce.

W dniu 14 marca 2018 r. powódka obciążyła pozwaną fakturą VAT nr ((...)) na kwotę 4.291,86 zł w związku z odtworzeniem nawierzchni. Termin płatności określono na dzień 28 marca 2018 r., zaś pozwana odmówiła zapłaty należności wynikającej z ww. faktury i zakwestionowała odpowiedzialność za naprawę w tym zakresie.

Pismem z dnia 7 sierpnia 2018 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 4.298,91 zł z tytułu wystawionej faktury, w terminie 7 dni. Powyższe wezwanie zostało odebrane w dniu 09.08. 2018 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów, umów, faktur, wezwań, regulaminu, których prawdziwości i rzetelności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Nadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków wnioskowanych przez obie strony postępowania: R. M., R. J., A. P., J. S., K. M. i G. A. oraz zeznań osób uprawnionych do działania w imieniu stron postępowania. Świadkowie opisywali jaki był charakter usterki, konieczność i charakter wykonanych prac, umiejscowienia awarii. Zeznania te były zgodne ze stanem wiedzy jaki ww. posiadali w sprawie.

Dokonując oceny prawnej ustalonego tak stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, że pomiędzy stronami nie był przedmiotem sporu fakt powstania należności na rzecz powódki jak też i to, że miała miejsce awaria na przewodach wodociągowych i kanalizacyjnych oraz miejsca ich wystąpienia, a także, że strony łączyła umowa z dnia 5 stycznia 1995 r. o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków.

Sporne między stronami było natomiast to, czy pozwana winna ponosić koszty związane z usunięciem awarii na odcinku sieci wodociągowej znajdującym się poza nieruchomością pozwanej, czyli pomiędzy siecią wodociągową (rurociągiem), a wodomierzem. Innymi słowy, czy winna ona być obciążana kosztami związanymi z odtworzeniem powierzchni asfaltowej bezpośrednio nad zasuwą (zdjęcie nawierzchni – zamknięcie zasowy celem odcięcia wody – ponowne odtworzenie nawierzchni).

Powódka konsekwentnie podnosiła, że w związku z zawartymi umowami zlecenia świadczenia usługi, to pozwany winien ponieść koszty naprawy odtworzenia nawierzchni.

Umowa pomiędzy stronami została zawarta w 1995 r., kiedy kwestie związane z zaopatrzeniem wodę uregulowane były w reżimie administracyjnoprawnym. Dopiero w dniu 14 stycznia 2002 r. weszła w życie ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz. U. 2017, poz. 328, dalej „u.z.z.w.”).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 u.z.z.w., dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług. W myśl zaś art. 6 ust. 3 pkt 3a u.z.z.w., umowa, o której mowa w ust. 1, zawiera w szczególności postanowienia dotyczące: warunków usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w posiadaniu odbiorcy usług. Dla określenia podmiotu odpowiedzialnego za usunięcie awarii, Sąd uznał postanowienie umowy stron, zgodnie z którym do obowiązków powoda należało usuwanie awarii na przewodach i przyłączach wodociągowo – kanalizacyjnych będących na stanie i w eksploatacji powodowej spółki.

Powódka zobowiązana była zatem do usuwania jedynie tych usterek, które dotyczyły przyłączy stanowiących jej własność, bądź będących w jego posiadaniu.

Zgodnie z art. 49 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Osoba, która poniosła koszty budowy tych urządzeń i jest ich właścicielem może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca. Ustawodawca zdecydował, że ww. urządzenia, z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 u.z.z.w., jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie. Z powyższego zapisu jednoznacznie wynika, że zasadą jest to, że to odbiorca usług odpowiada za prawidłowe działanie posiadanych instalacji i przyłączy, zaś przedmiotowy obowiązek może być jedynie w ramach umowy przeniesiony na przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. W myśl zaś art. 6 ust 3 pkt 3a u.z.z.w., powołanego już powyżej, umowa powinna zawierać postanowienia dotyczące warunków usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w posiadaniu odbiorcy usług.

Z powyższego wynika, że jest zasadą, że odbiorca usług, jako właściciel przyłączy i jednocześnie, z uwagi na znajdowanie się ich na jego nieruchomości, również ich posiadacz, odpowiedzialny jest zarówno za utrzymywanie ich we właściwym stanie jak też ponoszenie konsekwencji ich awarii. Nie można zaakceptować poglądu, że samo włączenie przyłącza wodociągowego lub kanalizacyjnego do sieci przedsiębiorstwa, przenosi nań obowiązki dotyczące jego utrzymania. Co istotne, o tym, jaki tytuł prawny do przyłączonych urządzeń będzie przysługiwał w takim wypadku przedsiębiorcy sieciowemu, zdecyduje umowa stron, a jeżeli do jej zawarcia nie dojdzie, właściciel przedsiębiorstwa sieciowego będzie jedynie posiadaczem przyłączonych urządzeń.

Sąd Rejonowy wskazał, że zagadnienie powyższe było już – na tle umów o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków zawieranych przez powodową spółkę – przedmiotem wypowiedzi Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. W uzasadnieniach wyroków z dnia 20 lutego 2018 r. (sygn. akt VIII Ga 30/18, niepublikowane), a także z dnia 7 marca 2019 r. (sygn. akt VIII Ga 292/18, opublikowane w Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych) Sąd ten, na tle tożsamy jak w niniejszej sprawie postanowień umownych, dokonał wykładni treści § 2 pkt 3 takiej umowy, gdzie powód jako podmiot zaopatrujący odbiorcę w wodę i odprowadzający ścieki z jego nieruchomości przyjmował na siebie odpowiedzialność za usuwanie awarii na przewodach i przyłączach wodociągowo kanalizacyjnych będących „na stanie i w eksploatacji” powodowej spółki. Podzielając wyrażony tam pogląd należy wskazać, że skoro to powódka odpowiada za ciągły odbiór z nieruchomości ścieków, a także za ciągłe zaopatrzenie ich w wodę (§ 2 umowy), to usunięcie awarii instalacji uniemożliwiających realizację tych obowiązków – przy uwzględnieniu wynikającego z umowy miejsca dostarczenia wody oraz odbioru ścieków – należało do powódki. Wyrazem tego właśnie jest postanowienie zawarte w § 2 pkt 4 umowy stron.

Odwołując się do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2017 r., III SZP 2/16 wskazano, że nie budzi żadnych wątpliwości, że przyłącze wodociągowe w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 2028, dalej „u.z.z.w.”), jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług i to na całej swojej długości. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 2 u.z.z.w., jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, to odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie. Przedmiotowy obowiązek może być, w ramach umowy, przeniesiony na przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Zgodnie zaś z art. 6 ust 3 pkt 3a u.z.z.w. umowa powinna zawierać postanowienia

dotyczące warunków usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w posiadaniu odbiorcy usług.

Z powyższego należało wyprowadzić wniosek, że – niezależnie od tego kto pozostaje właścicielem przedmiotowego przyłącza, a stąd też wbrew twierdzeniom powódki – w pierwszym rzędzie to treść umowy powinna mieć znaczenie dla oceny dochodzonego roszczenia.

W umowie o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków strony w § 2 pkt 4 wyraźnie ustaliły, że miejscem dostarczenia wody jest zawór za wodomierzem głównym. W myśl natomiast ppk b miejscem odbioru ścieków jest pierwsza studzienka licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku od granicy nieruchomości. Wobec tego nie powinno być wątpliwości co do tego, że wyżej wskazane punkty należy uznać za miejsca, w których następuje kontrola wykonywania obowiązków (w szczególności tych wyżej wskazanych) przez powodowe przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne z jednej strony, a z drugiej przez pozwaną jako odbiorcę. Tak ukształtowane zapisy umowne w ocenie Sądu I instancji, przesądzały o tym, że objęte przedmiotem niniejszego postępowania przyłącze wodociągowe znajduje się w posiadaniu (eksploatacji) powodowej spółki. Nie można bowiem inaczej ocenić powyższych postanowień, jako właśnie przekazania w posiadanie przedsiębiorstwu wodno-kanalizacyjnemu (powodowi) tego odcinka przewodów, który kończy się w miejscu dostarczenia wody oraz odbioru ścieków. Jeżeli bowiem punkty te stanowią swoisty punkt kontrolny jakości i prawidłowości wykonywanych przez powodową spółkę obowiązków na rzecz pozwanej, to logicznym jest uznanie, że do tego miejsca przedsiębiorstwo musi posiadać faktyczne władztwo nad przyłączem, by móc wypełnić ciężące na nim zobowiązania. Odmienna interpretacja, zakładająca brak posiadania jakiegokolwiek władztwa nad danym odcinkiem przewodu przez dostawcę wody (odbiorcę ścieków) powodowałaby, w ocenie Sądu I instancji, że określenie w umowie miejsca wykonywania dostawy/odbioru miało by charakter wyłącznie iluzoryczny a przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne pozbawione byłoby rzeczywistej kontroli nad jakością świadczonych usług i to jeszcze w najbardziej newralgicznym punkcie, a więc na ostatnim odcinku przed miejscem ich wykonania. Podsumowując, w ocenie Sądu Rejonowego, określone w umowie miejsce dostawy wody stanowi w istocie granice posiadania przez powodową spółkę przyłączy oraz sieci. Skoro bowiem, wydanie rzeczy (wody) ma miejsce na zaworze za wodomierzem głównym, to dopiero od tego momentu można, w ocenie Sądu I instancji, mówić o korzystaniu z niej, a tym samym z danego odcinka przewodu wodociągowego, przez pozwanego. Wobec tego, awaria na ww. przyłączy wodociągowym – skoro nastąpiła pomiędzy siecią wodociągową (rurociągiem), a wodomierzem – miała miejsce z pewnością na odcinku pozostającym w posiadaniu powodowej spółki (tj. przed zaworem za wodomierzem głównym). W związku z tym, zgodnie z umową obowiązek usunięcia przedmiotowej awarii spoczywał na przedsiębiorstwie wodno-kanalizacyjnym (powódce) i tym samym nie ma podstaw do obciążania pozwanej związanymi z tym kosztami.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał za zasadne dokonanie wykładni definicji ustawowej przyłącza wodociągowego (art. 2 pkt 6 ustawy zzw) i kanalizacyjnego (art. 2 pkt 5 ustawy zzw). Dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie było niejednolite, jednakże opierało się przede wszystkim na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07, w której wskazano, że wybudowany z własnych środków przez odbiorcę usług zbiorowego odprowadzania ścieków odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości tego odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną stanowi w części leżącej poza granicą jego nieruchomości gruntowej urządzenie kanalizacyjne, o jakim mowa w art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm.). Podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 marca 2015r. w sprawie VI ACa 760/14. W wyroku z dnia 10 czerwca 2015r., wydanym w sprawie o sygn. VI ACa 1477/14 Sąd Apelacyjny przyjął, że brak jest podstaw ku temu, aby za przyłącze wodociągowe uważać również odcinek przewodu prowadzącego do głównej sieci wodociągowej położony poza granicą nieruchomości przyłączonej. Przyłącze wodociągowe to odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym. Natomiast w wyroku z dnia 14 lipca 2016 r. przyjął, że przyłączy wodociągowych oraz kanalizacyjnych nie stanowią części odpowiednich przewodów, położone poza granicami danej nieruchomości (zaś w przypadku istnienia studzienki kanalizacyjnej na nieruchomości przyłącza kanalizacyjnego nie stanowi nawet już ta część przewodu, pomiędzy studzienką a granicą nieruchomości) (VI ACa 738/15, Lex nr 2094631). Uchwałą składu 7

sędziów z dnia 22 czerwca 2017 r., sygn. akt III SZP 2/16 ((...) Sąd Najwyższy zmienił swoje dotychczasowe stanowisko, uznając, że: 1. Przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 328) jest przewód łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej; 2. Przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 328) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości. Z treści art. 2 pkt 6 ustawy zzw, z którego wynika, że przyłącze wodociągowe oznacza odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym. Definicja legalna przyłącza wodociągowego nie definiuje więc wcinki jako części składowej przyłącza. Podobnie jest w przypadku definicji przyłącza kanalizacyjnego (art. 2 pkt 5 ustawy zzw). Jednocześnie zgodnie z art. 2 pkt 7 ustawy zzw, „sieć” oznacza przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjnego (podkr. SA). Należy mieć również na względzie, że wykonanie włączenia do sieci wodociągowej wymaga dokonania odkrycia sieci wodociągowej, nałożenia nawiertki zintegrowanej z zasuwą domową oraz nawiercenia otworu na istniejącej sieci wodociągowej.

W realiach niniejszej sprawy zadaniem Sądu Rejonowego było zatem ustalenie w jaki sposób należy kwalifikować zasuwę, która ze swej istoty nie jest zintegrowana z nawiertką czy trójnikiem. Zasuwa w niniejszej sprawie znajdowała się poza nieruchomością pozwanej.

Po pierwsze, skoro orzecznictwo, nie definiuje wcinki jako części składowej przyłącza, to tym bardziej jako element składowy przyłącza wodociągowego nie może zostać zakwalifikowana zasuwą. Nawet gdyby zasuwą została zainstalowana dalej na przyłączu wodociągowym to i tak w świetle poglądów orzecznictwa nie może zostać uznana za element przyłącza, bowiem takim elementem może być jedynie odcinek przewodu.

Po drugie, pod względem funkcjonalnym zasuwą przede wszystkim służy przedsiębiorstwu wodociągowo – kanalizacyjnemu, a nie odbiorcy usług w tym wypadku pozwanej. Wszakże to dzięki zasuwie przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne w przypadku spełnienia przesłanek o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy jest w stanie odciąć dostawę wody konkretnemu odbiorcy usług. Nawet w przypadku awarii sieci wewnętrznej, podmiot przyłączony do sieci nie może odciąć dopływu wody w tym miejscu, może to zrobić wyłącznie przedsiębiorstwo wodociągowe (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2013r., sygn. akt VI ACa 164/13 i z dnia 22 czerwca 2017r., sygn. akt VI ACa 190/16). Aby to uczynić, to przedsiębiorstwo wodociągowe winno zadbać o to, by zasuwą była utrzymywana w należytych stanie, jak również dysponować stosownymi mapami pozwalającymi na ustalenie jej lokalizacji.

Po trzecie wreszcie, władztwo nad zasuwą sprawuje wyłącznie przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne bowiem tylko ono, niezależnie od przyczyn, może dokonać odcięcia dostaw.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy powództwo oddalił, a o kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., a także w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych; tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 265). Na koszty należne z tego tytułu pozwanej zostały przyznane wynagrodzenie pełnomocnika (900 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł).

W apelacji od wyroku powódka wniosła o jego zmianę i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 4.291,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wniosła także o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 2 pkt 6 w zw. z art. 2 pkt 7 w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (zwana w dalszej części „ustawą zaopatrzeniową”) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że miejsca dostawy wody i odbioru ścieków wyznaczają w istocie granice posiadania przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne przyłącza wodociągowego oraz sieci, a ponadto odbiorca usług może być posiadaczem przyłącza wodociągowego o ile to przyłącze znajduje się na jego nieruchomości, a także że zasuwą nie jest częścią przyłącza wodociągowego, w sytuacji gdy wraz z przyłączem stanowi funkcjonalną całość,

2) art. 336 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powódka jest posiadaczem przyłącza wodociągowego oraz zasuwę na przyłączu, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie nie doszło do zdarzeń prawnych, z którymi ustawa wiąże skutek polegający na przeniesieniu tego posiadania, a ponadto przyjęcie, że posiadanie przez powódkę przyłącza wodociągowego może wynikać z samej okoliczności, że jako przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne jest w stanie odciąć dostawę wody konkretnemu odbiorcy usług,

3) art. 348 k.c. i art. 351 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że na podstawie umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków z dnia 1995 roku doszło do przeniesienia na powódkę posiadania przyłącza wodociągowego przez sam fakt dostarczania wody i odprowadzania ścieków do/z punktów określonych w umowie, podczas gdy nie doszło do przeniesienia posiadania z uwagi na to, że po stronie przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego nigdy nie było woli posiadania spornego odcinka,

4) art. 6 k.c. przez bezzasadne zwolnienie pozwanej Spółdzielni z ciężaru wykazania istnienia jakiegokolwiek zdarzenia prawnego, na podstawie którego doszło do skutecznego przeniesienia do majątku przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego przyłącza wodociągowego, w tym również zasuwę,

5) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków z 1995 roku stanowiła modyfikację art. 5 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, a ponadto, że określone w tej umowie miejsca dostawy wody i odbioru ścieków, stanowią o przekazaniu w posiadanie powódce tego odcinka przewodów, który kończy się w miejscu odpowiednio dostarczenia wody oraz odbioru ścieków, a także przyjęcie, że § 2 ust. 4 umowy stanowiący o obowiązku powódki utrzymania i eksploatacji rozciąga się także na przyłącze wodociągowo, mimo iż posłużono się kategorią urządzenia wodociągowego,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, polegający na braku odniesienia się do okoliczności, podnoszonych przez stronę powodową - W. S., a także świadka K. M. takich jak kwestie własnościowe przyłącza wodociągowego, w tym zasuwę jako elementu składowego przyłącza, które to dowody Sąd I instancji uznał za wiarygodne, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych co do faktu posiadania spornego odcinka przez powódkę oraz przeniesienia posiadania przyłącza wodociągowego na podstawie zawartej umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków,

2) art. 3271 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób wadliwy oraz nieodpowiadający stawianym mu wymaganiom ustawowym, a polegający na pozbawieniu uzasadnienia samodzielnych rozważań Sądu I instancji i skopiowaniu w zasadniczej części uzasadnienia z innego wyroku, bez uwzględnienia różnic zachodzących pomiędzy rozpoznawaną sprawą, a sprawą która była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w 2018 roku, a ponadto skopiowaniu stanowiska, zawartego w artykule na blogu internetowym, co spowodowało, że treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku.

W odpowiedzi na apelację, pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie podlegała uwzględnieniu.

Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany materiał dowodowy, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, które znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjął za podstawę także swego rozstrzygnięcia. Niemniej, pomimo nieprawidłowo zaprezentowanej oceny prawnej tych ustaleń dokonanej przez Sąd pierwszej instancji na aprobatę zasługiwał jednak wniosek końcowy o braku podstaw do obciążania pozwanej kosztami odtworzenia nawierzchni asfaltowej, którą usunięto w celu naprawy awarii w budynku przy ul. (...) U. 2 w B. /usługi zleconej powódce przez pozwaną/.

Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do obciążania pozwanej kosztami jakichkolwiek napraw, z uwagi na to, że to do przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego jako podmiotu, któremu przysługuje władztwo nad zasuwą należało jej utrzymanie w należyтым stanie. Stanowisko Sądu Rejonowego w Bydgoszczy jest błędne i z uwagi na powyższe należy je poddać kontroli instancyjnej. Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziła potrzeba poświęcania znacznej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku tematyce przyłącza wodociągowego, jego definicji, a także kwestii własnościowych owego przyłącza.

Apelująca niezasadnie zarzucała naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 3271 § 1 k.p.c., który może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej co do przyczyn faktycznych i prawnych, które legły u jego podstaw. Zdaniem Sądu Okręgowego takich mankamentów nie można przypisać uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, natomiast upatrywanie wadliwości w samym uzasadnieniu orzeczenia nie jest właściwą płaszczyzną do podważania ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia.

Sąd drugiej instancji dokonując analizy uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego nie stwierdził uchybień, które uniemożliwiałyby instancyjną kontrolę zaskarżonego przez powódkę wyroku. Treść uzasadnienia pozwalała na odtworzenie i ocenę wyводу, który doprowadził do wydania ostatecznie zgodnego z prawem orzeczenia. Sąd I instancji ustalił bowiem stan faktyczny, wskazał dowody, w oparciu o które poczynił dane ustalenia, a także uzasadnił podstawę prawną rozstrzygnięcia, wskazując, z jakich przyczyn powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie budziło wątpliwości, iż urządzenie w postaci spornej zasuwę wodociągowej, której szukali pracownicy przedsiębiorstwa, aby odciąć dopływ wody do budynku pozwanej spółdzielni znajdowało się pod powierzchnią ziemi w zatoce parkingowej pasa drogowego należącego do Gminy B. a zarządzanego przez Zarząd Dróg Miejskich i (...). Zamknięcie zasuwę studzienki wymagało najpierw usunięcia nawierzchni asfaltowej. Zakres przeprowadzonych prac polegał na odszukaniu zasuwę i naprawieniu przyłącza /k. 42/, skuto asfalt, dokopano się do przewodu głównego, przesunięto się z wykopem, następnie odkryto zasuwę i zamknięto wodę /k. 44/ i to po uprzednim otrzymaniu zgody na zajęcie pasa drogowego do awaryjnego naprawienia przyłącza wodociągowego /k. 61/.

Powódka stała na stanowisku, iż spółdzielnia jest właścicielem przyłącza wraz z zasuwą, która jest integralną częścią przyłącza /k. 35/. Według pozwanej: w celu usunięcia awarii w sieci wodociągowej należało odciąć wodę, zasuwę stanowi urządzenie sieci, która należy do powódki, a do odtworzenia nawierzchni doszło na terenie Gminy - części zatoki parkingowej w pasie drogowym, za który odpowiedzialny jest (...) /k. 36/.

Sąd Rejonowy uznał, iż zgodnie z umową a konkretnie zapisem § 2 pkt 4, miejscem dostarczenia wody jest zawór za wodomierzem, ten punkt należy do zadań kontrolnych wodociągów, a więc przyłączy wodociągowe jest w posiadaniu powódki. Miejsce dostawy wody to granica posiadania przyłącza i sieci przez powódkę. Skoro awaria powstała pomiędzy siecią wodociągowa /rurociągiem/ a wodomierzem i było to przed zaworem za wodomierzem głównym, to powódka jest posiadaczem przyłącza wodociągowego oraz zasuwę na przyłączy.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż pojęcie przyłącza wodociągowego zostało wyjaśnione w art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 2028, dalej: ustawy). Kluczowa dla sprawy okazała się jednak wykładnia definicji ustawowej „sieci”, zawartej w punkcie 7 tego artykułu, za którą uznać należy przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego.

W tym miejscu zauważyć jednak należy, że w/w definicja sieci nie posługuje się pojęciem własności sieci a pojęciem posiadania, zatem o zakwalifikowaniu określonych urządzeń i przewodów, jako sieci, nie decyduje prawo własności a konkretne okoliczności faktyczne /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2004 r., V CK 93/04/.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasuwą wodociągowa /służąca do odcinania przepływu wody w sieci/ nie stanowi tutaj części przyłącza wodociągowego, pomimo iż wraz z tym przyłączem stanowi funkcjonalną całość. Stanowi ona element sieci w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy, co przesądza o tym, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek zapewnić zdolność posiadanych urządzeń do pracy w sposób ciągły i niezawodny w oparciu o art. 5 ust. 1 ustawy. Bez zasuwę sieć nie może prawidłowo funkcjonować, zaś przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczyć usług.

Łącząca strony Umowa o dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków także przewidywała obowiązek usługodawcy w zakresie utrzymania i eksploatacji urządzeń zaopatrzenia w wodę obejmujący urządzenia wodociągowe do zaworu głównego za wodomierzem lub miejscem przeznaczonym na jego umieszczenie /§ 2 ust. 4 lit. a umowy – k. 22/.

Niezależnie jednak od powyższego, powtarzając za Sądem Apelacyjnym w Warszawie warto dopowiedzieć, że włączenie do sieci - jako element graniczny pomiędzy przyłączem a siecią - stanowi jednak element sieci, gdyż bez nich sieć nie może prawidłowo funkcjonować, zaś przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczyć usług. Najistotniejsze jest jednak, że elementy te [urządzenia sieci - dopisek Sądu] pozostają we władaniu przedsiębiorstwa, gdyż tylko ono ma prawo do podejmowania czynności z nim związanych np. prawo do zakręcenia znajdującego się w nawiertce zaworu. Nawet w przypadku awarii sieci wewnętrznej, podmiot przyłączony do sieci nie może odciąć dopływu wody w tym miejscu, może to zrobić wyłącznie przedsiębiorstwo wodociągowe /por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt VI ACa 164/13 i z dnia 22 czerwca 2017 r., sygn. akt VI ACa 190/16/. Okoliczności faktyczne świadczą więc o tym, że wcinka (nawiertka, trójnik) znajdują się w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjnego. Tym samym stanowią element sieci w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy /tak w wyroku z dnia 20 lutego 2019 roku w sprawie VII AGa 1747/18/.

Nie sposób zatem uznać w ocenie Sądu Okręgowego, aby zasuwą /stanowiąca uzbrojenie sieci wodociągowej/ spełniała kryterium uznania jej za przyłącze wodociągowe. Tym samym koszty poniesione przez przedsiębiorstwo wodociągowe związane z usunięciem awarii, a następnie włączeniu przyłącza pozwanej do sieci należą do kosztów działalności wodno-kanalizacyjnej. Dlatego też, w tym przypadku nie mogły być przerzucone na podmiot korzystający z przyłącza sieci wodociągowej. Strona powodowa niezasadnie upatrywała podstaw do obciążenia usługobiorcy kosztami przywrócenia zajętego pasa drogowego do stanu pierwotnego, to jest odbudowy konstrukcji jezdni oraz parkingu o nawierzchni z betonu asfaltowego, który to obowiązek przeprowadzenia prac został nałożony Decyzją Prezydenta Miasta B. z dnia 08 stycznia 2018 roku ustalającą warunki zajęcia pasa drogowego w celu awaryjnej naprawy przyłącza wodociągowego /k. 61/.

Sąd odwoławczy akceptuje jednak stanowisko Sądu I instancji, iż po stronie przedsiębiorstwa wodociągowego leży utrzymywanie zasuwę w należyтым stanie, jak również dysponowanie stosownymi mapami pozwalającymi na ustalenie jej lokalizacji.

Świadek R. M. /pracownik powoda/ zeznał, iż zamknięcie zasuwę było konieczne dla dokonania dalszych prac bo – jak stwierdził - ciśnienie musi być spuszczone. Nie można wykonywać czynności bez zamknięcia zasuwę lub zasuw. Odcinek na którym jest awaria musi być odłączony od ciśnienia /k. 100/.

Urządzenia wodociągowe, to ujęcia wód powierzchniowych i podziemnych, studnie publiczne, urządzenia służące do magazynowania i uzdatniania wód, sieci wodociągowe, urządzenia regulujące ciśnienie wody /art. 2 pkt 16 ustawy/. Jeżeli zatem – jak wskazał świadek – zamknięcie zasuwy miało na celu spuszczenie ciśnienia, to w ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju urządzenie niewątpliwie należy do urządzeń regulujących ciśnienie wody, a co za tym idzie stanowi urządzenie wodociągowe w ujęciu tego przepisu. Dalej zaś, w myśl wskazanego powyżej art. 2 pkt 7 ustawy, stanowi ono element sieci, a w konsekwencji, służy przedsiębiorstwu wodociągowemu. Opinię w tej kwestii, a mianowicie, iż zasuwą to element sieci w swoich zeznaniach wyraził także świadek A. P. – uczestniczący w usunięciu awarii pracownik przedsiębiorstwa /k. 109/.

Zdaniem Sądu Okręgowego władztwo nad zasuwą sprawuje tylko przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, bo tylko ono może odciąć dostawę wody. Takie uprawnienie z kolei wyznacza art. 8 ust. 1 ustawy. Zasuwą do przyłącza spółdzielni, pomiędzy siecią a nieruchomością spółdzielni jest elementem sieci, za który odpowiada przedsiębiorstwo. Sieć bez zasuwy nie może funkcjonować. Zasuwą zapewniają podstawowe działanie sieci, bowiem umożliwiają otwarcie lub zamknięcie przepływu wody z rurociągu.

W świetle powyższego, bez znaczenia pozostawało czynienie wywodów na okoliczność, czy powód przejął na własność lub w posiadanie przyłącze wodociągowe i czy dokonano jakiegokolwiek czynności cywilnoprawnej, która przenosiłaby własność przyłącza na powoda, skoro - zgodnie już ze wskazywanym powyżej art. 2 pkt 7 ustawy - sieć stanowiącą przewody wodociągowe wraz z uzbrojeniem i urządzeniami posiada przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne.

Zasuwą znajdująca się poza posesją pozowanej spółdzielni służy przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu nie tylko do odcięcia dopływu wody do danej nieruchomości w przypadku awarii na odcinku między zasuwą a wodomierzem, ale także w sytuacji nieuregulowania płatności za wodę. W związku z czym, także i z tej dodatkowej przyczyny brak było podstaw do obciążania usługobiorcy obowiązkiem dbałości o tę część infrastruktury.

Reasumując, zaskarżony wyrok pomimo zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy odmiennej oceny prawnej odpowiadał prawu.

Z tych zasadniczych przyczyn Sąd Odwoławczy oddalił apelację powódki na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z zachowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu przewidzianej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., co uzasadniało zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 450 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika /§ 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265/.

SSO Irena Dobosiewicz